Sygn. akt I C 2970/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Dalba

Protokolant aplikant adwokacki Marta Rosińska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. M. (1) kwotę 30.000,- zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. M. (1) kwotę 2.200,31 zł (dwa tysiące dwieście złotych i trzydzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1.548,- zł (jeden tysiąc pięćset czterdzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. nie obciąża powoda kosztami postępowania;

5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 860,- zł (osiemset sześćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której poniesienia powód był zwolniony.

Sygn. akt I C 2970/14

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 27 października 2014 roku (***data prezentaty-k.1***) powód K. M. (1) – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika (pełnomocnictwo – k.5) – wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 70.000,- złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę będącą następstwem śmierci jego matki J. A. (1).

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powództwa powód wskazał, że jego matka J. A. (2) poniosła śmierć na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 11 grudnia 2000 r. w miejscowości Ł.. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie samochodu w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Jako podstawę prawną wytoczonego powództwa powód powołał art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Zmarła była dla powoda osobą najbliższą – jego matką. Ich relacje były bardzo bliskie i ciepłe, często widywali się w gronie rodziny. Matka pomagała powodowi również materialnie, dzieląc się m in. produktami otrzymywanymi z prowadzonego przeze nią gospodarstwa rolnego. Powód boleśnie i ciężko przeżył przedwczesną i tragiczną śmierć matki.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego zakwestionował żądanie powoda co do wysokości zadośćuczynienia. Pozwany wskazał, że powód nie wyjaśnił, czy w związku z wypadkiem z 11 grudnia 2000 r. otrzymał jakiekolwiek świadczenie z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych. Podniósł w dalszej kolejności, iż wysokość świadczenia z ubezpieczenia społecznego może być uwzględniana jako okoliczność mająca znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, zasądzanego od zakładu ubezpieczeń. Pozwany wskazał również, iż spornym jest czy skutek, jaki w psychice powoda odcisnął wypadek, w którym śmierć poniosła J. A. (2), przekraczał normalną reakcję towarzyszącą żałobie po stracie osoby najbliższej. Pozwany zauważył również, że od wypadku minęło już 15 lat, co jego zdaniem rzutuje na kształt obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela. Podniósł również, że powód w chwili zdarzenia był osobą dorosłą, posiadającą żonę i dwójkę dzieci, zamieszkującą osobno od zmarłej J. A. (2) ***(odpowiedź na pozew z załącznikami k. 44-70).***

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 grudnia 2000 r. w miejscowości Ł., doszło do zdarzenia drogowego – wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła prawidłowo idąca J. A. (2) ***(wyrok w sprawie II K 125/01 - k.7-7v., zeznania świadków I. M. i M. M. - k.78-80 oraz powoda K. M. (1) - k. 85-87, odpis skrócony aktu zgonu- k.8, bezsporne).***

Sprawca wypadku posiadał polisę ubezpieczeniową OC w (...) S.A. ***(bezsporne).***

Powód był bardzo związany emocjonalnie z matką, ich relacje były bardzo dobre. J. A. (2) wspierała powoda w trudnych chwilach, doradzała, była osobą najbliższą, która najlepiej go rozumiała. W miarę swoich możliwości wspierała K. M. (1) również finansowo i materialnie dzieląc się m in. produktami otrzymywanymi z prowadzonego przeze nią gospodarstwa rolnego. Za życia matki powód widywał się z nią kilka razy w tygodniu. Spotykali się również często całą rodziną w domu matki - J. A. (2). Zarówno powód jak i jego rodzina bardzo przeżyli nagłą i tragiczną śmierć wyżej wymienionej, był to dla nich duży wstrząs psychiczny. J. A. (2) była zdrowa, nie chorowała, prowadziła samodzielnie gospodarstwo rolne. Przez dwa, trzy lata od tragicznego wypadku powód borykał się z trudnymi emocjami, był zamknięty w sobie i nerwowy (***oświadczenie K. M. (1) –k.14, protokół z rozprawy – k. 85-87***).

Powód w dniu 20 maja 2014 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, doznaną wskutek śmierci J. A. (2), które to wezwanie pozwany otrzymał w dniu 26 maja 2014 r. ***(wezwanie – k.10-12).***

Pozwany odmówił wypłaty na rzecz powoda jakiejkolwiek kwoty z tytułu zadośćuczynienia za śmierć matki. ***(pismo – k.13, bezsporne).***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w o oparciu o wnioski z zeznań świadka I. M. i M. M. a także zeznań powoda.

Załączonym do akt dokumentom Sąd dał wiarę, jako że ich autentyczności, jak i wynikające z nich fakty nie budzą wątpliwości w świetle analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd nie znalazł także podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań wyżej wymienionych świadków oraz powoda, albowiem w ocenie Sądu nie zaistniały okoliczności, które dawałyby podstawę do ich podważenia. Wręcz

przeciwnie, są one wiarygodne i racjonalne, korespondują ze sobą i uzupełniają się. Oceniając zeznania powoda i świadków Sąd doszedł do przekonania, że nie wyolbrzymiały one cierpień doznanych przez powoda w wyniku utraty najbliższego członka rodziny, dlatego też w tym zakresie twierdzenia te stanowiły podstawę ustalonego stanu faktycznego. Zeznania zarówno świadków jak i powoda pozwoliły określić stan psychiczny K. M. (2) bezpośrednio po śmierci matki J. A. (2) oraz aktualny stan powoda.

Wskazać także należy, że w zeznaniach przewija się wspólny motyw odnoszący się do dużej zażyłości między członkami rodziny, bardzo dobrym kontakcie i wzajemnej pomocy. Tym samym dowody te korespondują wzajemnie także w tym zakresie, wzajemnie się uzupełniając, potwierdzając i tworząc logiczną całość. Sąd oceniając wszystkie zeznania miał na uwadze i zważał, że osoby występujące w toku procesu były ze sobą powiązane węzłem rodzinnym. W związku z powyższym świadkowie i powód mogli być zainteresowani wynikiem rozstrzygnięcia, jednakże nie mogło to powadzić do automatycznego odmówienia wiary ich zeznaniom, w szczególności zaś w świetle okoliczności, iż zeznania te pozostają w korelacji z dokumentami przedstawionym przez powoda. Podobnie sam fakt, że powód zainteresowany jest uzyskaniem orzeczenia korzystnego nie może prowadzić a priori do odmówienia im wiarygodności.

W ocenie Sądu w złożonych przez ww. osoby zeznaniach nie przejawia się tendencyjność ani stronniczość. Podkreślenia wymaga, iż w zeznaniach tych brak jest okoliczności wskazujących, by osoby je składające „na siłę" chciały przedstawić fakty w jak najkorzystniejszym dla powoda świetle. Ponadto obserwacja zachowania zarówno świadków jak i powoda, na sali sądowej, nie dała Sądowi podstaw do uznania, że zeznania były recytowane bądź polegały na odtwarzaniu ustalonej wcześniej linii argumentacji. W tym stanie rzeczy Sąd uznał zatem, że nie zachodzą podstawy do zdyskredytowania tych zeznań i oparł się na nich czyniąc ustalenia faktyczne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd uwzględnił w części żądanie powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę znajdującą odzwierciedlenie w zerwaniu silnej więzi emocjonalnej pomiędzy matką a synem.

Roszczenia w niniejszej sprawie zostały skierowane do pozwanego w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z przepisem art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

W świetle przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r. w sprawie III CZP 76/10 najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 KC w związku z art. 24 § 1 KC zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Powyższa uchwała tłumaczy sens nowelizacji przepisu art. 446 k.c., do którego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. dodano § 4 regulujący właśnie kwestię zadośćuczynienia pieniężnego za śmierć członka rodziny. Otóż w niniejszej sprawie tragiczna śmierć J. A. (2) miała miejsce w dniu 11 grudnia 2000 r., w tym też dniu zaistniała krzywda powoda. W dacie wypadku przepis art. 446 § 4 jeszcze nie obowiązywał, dlatego też do rekompensaty krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym, jakim

było niewątpliwie spowodowanie śmierci J. A. (2) przez kierowcę ubezpieczonego u pozwanego, przed wejściem w życie tego przepisu, tj. 3 sierpnia 2008 r., ma zastosowanie przepis art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż „katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płeć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to w ocenie Sądu może nim być także więź miedzy osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki pojawił się już w nowszym orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05, stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09, uznał natomiast, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Podobne stanowisko zajmuje także Sąd Apelacyjny w Poznaniu (confer wyrok z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 392/13, wyrok z dnia 19 września 2013 r., sygn. akt I Aca 694/13, wyrok z dnia 13 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 1221/12, wyrok z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt I Aca 359/13), Sąd Apelacyjny w Szczecinie (wyrok z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt I ACa845/12, wyrok z dnia 14 marca 2013 r., sygn. akt I Aca 835/12, wyrok z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt I Aca 217/13), Sąd Apelacyjny w Łodzi (wyrok z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt I Aca 1226/13, wyrok z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt I Aca 1257/13, wyrok z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt I Aca 1065/13), Sąd Rejonowy w Katowicach (wyrok z dnia 6 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1073/13). Co do zasady więc można stwierdzić, że wbrew twierdzeniom pozwanego linia orzecznicza na terenie kraju podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Nażywszy w odniesieniu do uprawnienia krewnych zmarłego do wystąpienia z żądaniem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na mocy art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.04.2006 r. wydanym w sprawie I CSK 159/05 stwierdził, iż podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 448 k.c.) jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie aspekty tej krzywdy. Nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową. Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać.

W ocenie Sądu, kwestia samego uprawnienia powoda do zrekompensowania jej bólu i cierpienia po śmierci J. A. (2) nie budzi najmniejszych wątpliwości. Powód był silnie związany z matką, która zmarła w tragicznych okolicznościach. Natomiast pozwany był ubezpieczycielem pojazdu sprawcy w dacie zdarzenia. W rezultacie wypadku wieź między wymienionymi została trwale zerwana.

Należy wziąć pod uwagę, że powód nie zamieszkiwał już ze swoją matką, od ponad dwudziestu lat prowadził osobne gospodarstwo domowe, miał swoją rodzinę, dzieci i żonę - nie został sam po stracie matki. Ponadto powód był w momencie wypadku osobą dorosłą, miał 47 lat, co daje przypuszczenie, że mógł poradzić sobie z trudnymi emocjami

po stracie bliskiej mu osoby. Matka powoda nie utrzymywała również K. M. (1) finansowo, a pomoc materialna jaką świadczyła miała charakter symboliczny i znikomy. Sąd wziął również pod uwagę upływ czasu od daty śmierci J. A. (2), który liczył 15 lat.

Sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają charakter bardzo ocenny. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny Sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy dyrektywami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Należy zaznaczyć, że przy ustalaniu rozmiaru krzywdy można posiłkować się takimi okolicznościami jak poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Wskazać należy, iż dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmożoną ochronę w porównaniu z innymi dobrami. Naruszenie tego dobra stanowi bowiem niewątpliwie dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku naruszenia innych dóbr, a jego skutki rozciągają się na wiele lat. W tym miejscu podnieść należy, że życie ludzkie nie ma ceny. Nie można bowiem wyrazić i ustalić w sposób ekonomiczny powstałej w związku z tym krzywdy.

W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę i dotknęła osobę, która jak wynika z ustaleń Sądu stanowiła duże oparcie dla powoda. Powód bardzo przeżył śmierć J. A. (2), albowiem odgrywała ona w jego życiu dużą rolę - była powiernikiem i doradcą w wielu sprawach, utrzymywali stały, częsty kontakt. Jak wynika z ustaleń faktycznych zmarłą łączyła z powodem silna więź emocjonalna.

Na zakres cierpień powoda wywołanych śmiercią matki wskazuje także i ta okoliczność, że upływ czasu spowodował poprawę w funkcjonowaniu powoda. Powód obecnie po prawie 15 latach normalnie funkcjonuje w społeczeństwie: ma żonę i dwójkę dzieci, nie leczy się, ani nie korzysta z pomocy psychologicznej.

Wskazać należy, iż kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia i rekompensować doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować swoim zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej. Przy czym, mimo że zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, to nie może być ono jednak nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinno być utrzymane w rozsądnych granicach.

Zdaniem Sądu biorąc pod uwagę fakt, że powód w chwili śmierci matki miał z nią zażyłą relację i była ona ważną osobą w jego życiu, należy przyznać że jego krzywda jest znaczna.

Odnośnie żądania powoda uznać należy, iż kwota jakiej domaga się od pozwanego jest nadmierna.

Mianowicie zdaniem Sądu, wskazane wyżej względy przesądzają, że należne powodowi zadośćuczynienie należy określić na kwotę 30.000,- złotych, gdyż taka kwota jest adekwatna do krzywdy powoda. Wskazać należy, iż odpowiedzialność za krzywdę doznaną przez powoda ponosi strona pozwana, która musi zdawać sobie sprawę z niezwykle szerokiego zakresu powstałej szkody i dokonać „właściwego oszacowania" dobra, jakim jest życie ludzkie i wszelkie płynące z niego dobra wtórne.

W tym stanie, rzeczy orzeczono jak w pkt. 1 i 2 sentencji oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do art. 481 § 1 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. Zgodnie z treścią art. 481§ 1 k.c. wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jednocześnie stosownie do art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku.

Stąd Sąd zasądził odsetki od dnia następnego po upływie wskazanego w pozwie terminu tj. 25 czerwca 2014 roku, mając na uwadze, że dużo wcześniej toczyła się korespondencja pomiędzy stronami w zakresie zadośćuczynienia.

Należy zaznaczyć, iż podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z kolei zgodnie z dyspozycją art. 100 k.p.c. zdanie drugie, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie Sąd w części uwzględnił powództwo. Sąd w oparciu o względy słuszności dokonał procentowego rozdzielenia kosztów procesu stosownie do wyniku postępowania, tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań i ustalił, iż powód wygrał sprawę w ok. 43,00 %. Pozwany zaś wygrał około 57,00 %. Względem powoda.

Na koszty poniesione przez powoda składały się opłata od pozwu w kwocie 3.500,- złotych od której wniesienia powód został zwolniony w części - co do kwoty 2.000,- zł, a więc uiścił kwotę 1.500,- zł, koszty zastępstwa procesowego reprezentującego go pełnomocnika w kwocie 3.600,- oraz opłata skarbowa w kwocie 17 złotych. Biorąc pod uwagę proporcję wygrania przez powoda sprawy Sąd zasądził od pozwanego kwotę 2.200,31 złotych (43% x1.500 + 43%x 3.600 + 43%x17zł).

W tym stanie, rzeczy orzeczono jak w pkt. 3 i 4 wyroku.

Z uwagi na postanowienie o zwolnieniu powoda z części opłaty sądowej od pozwu, Sąd obciążył pozwanego kwotą 860,- zł tytułem część opłaty sądowej od pozwu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie (43%x200 zł).

W tym stanie, rzeczy orzeczono jak w pkt. 5 wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

Dnia 04 maja 2015 r.